Pociągiem na rower

Kategoria: Styl życia
Opublikowano: środa, 19, lipiec 2017 15:27
Artur Duda
Odsłony: 1741

Masz w planach wakacyjną wycieczkę rowerową? Urząd Transportu Kolejowego radzi, jak przewozić jednoślad pociągiem by uniknąć przykrych przygód.
Przewóz roweru pociągiem może okazać się dużo lepszym pomysłem niż podobny transport samochodem. Dzięki kolei nie musimy wracać z tego samego miejsca, z którego wyruszyliśmy na wycieczkę rowerową.

Wprawdzie w Polsce nie rozwinęła się kultura łączenia transportu kolejowego i rowerowego, jak np. w Danii, gdzie w pociągach są wydzielone duże przestrzenie do przewozu rowerów, a dookoła każdej stacji są zaparkowane setki czy tysiące rowerów, ale znaczna część pociągów umożliwia transport pojazdów.

Zasady przewozu roweru różnią się w zależności od tego, jaki pociąg wybierzemy. Nie ma tu odgórnych zasad narzuconych przez przepisy – każdy przewoźnik reguluje to w swoim regulaminie.

Wycieczki bliższe…

Na krótsze wypady za miasto najlepsza jest kolej regionalna. Takie pociągi nie mają rezerwacji miejsc do siedzenia – miejsca na rower też nie zarezerwujemy. Wprowadza to element niepewności. Może się okazać, że inni miłośnicy jednośladów także korzystają z pogody, dlatego pociąg przyjechał na naszą stację wypełniony „pod sufit".

Musimy zatem brać pod uwagę ryzyko, że nie zmieścimy się do pociągu. Dlatego radzimy, aby nie wybierać ostatniego połączenia powrotnego. Warto się też zorientować, czy wybrany kurs cieszy się dużym powodzeniem i czy ryzykujemy pozostanie z rowerem na peronie. Choć to niewielkie pocieszenie – w przypadku gdy się nie zmieścimy możemy liczyć na 100-procentowy zwrot należności za bilet.

Niektóre pociągi wyposażone są w specjalne stojaki rowerowe. Jednak nawet gdy nie ma stojaków przewóz rowerów często jest dopuszczony w przedziałach dla podróżnych z większym bagażem. Najlepiej wcześniej zorientować się, jakie zasady przewozu rowerów obowiązują u „naszego" przewoźnika regionalnego. Znajdziemy je tutaj:

- Arriva – opis jest zamieszczony w ostatniej pozycji FAQ. Mieszkańców Torunia i okolic może zainteresować też oferta „Arriva + Toruński Rower Miejski";
- Koleje Dolnośląskie – tu obowiązują bardzo proste zasady;
- Koleje Małopolskie – tutaj też nie będzie niespodzianek (informacja u dołu strony);
- Koleje Mazowieckie – z tym przewoźnikiem wszędzie wozimy rower gratis;
- Koleje Śląskie – na wybranych odcinkach rower można przewieźć bezpłatnie;
- Koleje Wielkopolskie – oferta ROWER/BIKE+ jest idealna dla niewielkich grup;
- Łódzka Kolej Aglomeracyjna – rower jedzie gratis, trzeba jednak pobrać bezpłatny kupon;
- PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście – uwaga, warto zapoznać się z zasadami przewoźnika;
- Przewozy Regionalne – pozycja nr 15 w FAQ;
- Szybka Kolej Miejska w Warszawie – zasady przewozu rowerów i taryfa są takie jak w innych pojazdach Zarządu Transportu Miejskiego;
- Warszawska Kolej Dojazdowa – obowiązuje taryfa normalna, czyli dla roweru trzeba dokupić bilet jak dla osoby dorosłej.

W pociągach regionalnych nie ma możliwości, aby z wyprzedzeniem zamówić bilet i zagwarantować możliwość przejazdu z rowerem. Do niedawna taką rezerwację prowadziła spółka Przewozy Regionalne

Phoca PDF

– POLREGIO, ale od 7 lipca 2017 r. nie proponuje już tego rozwiązania. Warto jednak zawczasu zadbać o bilet dla siebie i dla jednośladu.

Kupowanie biletu w pociągu może być wyjątkowo uciążliwe. Niektórzy przewoźnicy wymagają, by podróżni bez biletu wsiadali pierwszymi drzwiami i niezwłocznie zgłaszali się po bilet do konduktora, nawet wtedy, gdy przedział rowerowy jest w innej części pociągu. W przeciwnym razie narazimy się na wysoką opłatę – możemy zostać potraktowani jak gapowicze!

…i wycieczki dalsze

Gdy zew przygody ciągnie nas w szerszy świat korzystamy z pociągów dalekobieżnych. Poza PKP Intercity (pociągi TLK, IC, EIC oraz EIP ”Pendolino”) sezonowe pociągi międzywojewódzkie uruchamiają też inni przewoźnicy – są to np. pociąg Słoneczny Kolei Mazowieckich czy pociągi plażowe Multi Plaża Arrivy. Jednak Arriva nie pozwala przewozić rowerów w swoich pociągach plażowych. Za to na trasie Warszawa – Trójmiasto – Ustka piętrowym Słonecznym KM przewieziemy rower zupełnie za darmo .

Głównym przewoźnikiem dalekobieżnym w Polsce pozostaje PKP Intercity. Warto poznać zasady obowiązujące w jego pociągach.

W pociągu z wydzielonym miejscem do przewozu rowerów (np. przedział z odpowiednimi wieszakami) maksymalna liczba przewożonych rowerów jest zależna od pojemności stojaka. Obowiązuje wcześniejsza rezerwacja miejsc dla rowerów! Te pociągi oznaczone są w rozkładzie jazdy piktogramem „rower”.
W pociągu bez wydzielonego miejsca dla rowerów, ale z dopuszczonym przewozem rowerów można przewieźć maksymalnie 4 sztuki w pierwszym lub ostatnim przedsionku pociągu. Uwaga – obowiązuje wcześniejsza rezerwacja! Warto pomyśleć o przypięciu jednośladu, a na postojach zaglądać do przedsionka i kontrolować sytuację. Te pociągi oznaczone są w rozkładzie jazdy piktogramem „rower w okręgu”.

Do pociągu bez dopuszczonego przewozu rowerów nie powinniśmy wsiadać z rowerem. Jeśli mimo wszystko wsiądziemy do takiego pociągu z rowerem, narazimy się na opłatę dodatkową („za naruszenie przepisów o przewozie rzeczy i zwierząt”) w wysokości 260 zł. Gdy zdecydujemy się uregulować ją na miejscu, zapłacimy 52 zł. Konduktor może nas jednak po prostu wyprosić z pociągu na najbliższej stacji, więc nie warto ryzykować. Te pociągi nie mają w rozkładzie żadnego piktogramu rowerowego.

Bilet na przewóz roweru w PKP Intercity kosztuje 9,10 zł. Można go kupić wraz z biletem na swój własny przejazd – zarówno w kasie biletowej, jak i przez Internet. Im wcześniej to zrobimy, tym większa szansa powodzenia. Gdy planujemy trasę na bieżąco, można też spróbować kupić bilet u konduktora (oprócz EIP - Pendolino, w których nie jest prowadzona sprzedaż w pociągach).

Szersze informacje o zasadach przewozu rowerów w swoich pociągach udostępnia na swojej stronie internetowej PKP Intercity.

Źródło: utk.gov.pl

Phoca PDF